

Bazyli Białokozowicz

"Adam Mickiewicz czasów emigracji i Rosjanie", Bogusław Mucha, Łódź
1997 : [recenzja]

Acta Polono-Ruthenica 4, 389-393

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

VI. RECENZJE I SPRAWOZDANIA NAUKOWE

Bogusław Mucha, *Adam Mickiewicz czasów emigracji i Rosjanie*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 1997, 160 s.

Na stronie 147 autor prezentowanej pracy konstatuje: „Książka nie jest podsumowaniem dotychczasowej wiedzy, ciągle jeszcze niepełnej, chociaż liczącej sobie już kilkanaście dziesięcioleci. Bilansując trud kilku pokoleń uczonych, krytyków i pamiętnikarzy należy żywić nadzieję, że bynajmniej nie wszystko jest dopowiedziane do końca, a biblioteki i archiwa mogą kryć jeszcze niejedną niespodziankę”.

Takie stwierdzenie niewątpliwie wynika z obiektywnych doświadczeń kompetentnego znawcy, a zarazem wymagającego i dociekliwego badacza źródeł i odpowiedniej literatury przedmiotu. Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że o Mickiewiczu i jego kontaktach z Rosjanami właściwie wiemy już wszystko i nic nowego w tym zakresie nie da się więcej powiedzieć, a że jest inaczej - udowodnił nam nader przekonująco Bogusław Mucha. A stało się tak dlatego, że potrafi on w mistrzowski wręcz sposób dostrzegać, wynajdywać i wyłuskiwać nowe fakty, zapomniane zdarzenia, niedostrzeżone sytuacje i przeoczone opisy, zestawiać, porównywać i analizować, weryfikować, scalać i syntetyzować. W tym właśnie kontekście nawet znane fakty pod jego piórem ozywają, nabierają świeżych rumieńców i barw, nowego wyrazu i blasku.

Dotychczasowe badania związków Mickiewicza z Rosjanami koncentrowały się przeważnie na rosyjskim okresie poety, choć - jak słusznie zaznacza B. Mucha - „nadal nie doczekaliśmy się wyczerpującej monografii książkowej czy wydania kolejnego tomu kroniki życia i twórczości Mickiewicza obejmującego lata jego pobytu w Rosji” (s. 8). Znacznie gorzej jednak prezentują się pod tym względem lata emigracyjne poety (1829 - 1855). Brak naukowego opracowania tego zagadnienia powo-

dował mylne odczucia, że kontakty Mickiewicza z Rosjanami urwały się z momentem jego wyjazdu z tego kraju. Była to swoista *terra incognita*. Dzięki jednak recenzowanej tu pracy został odtworzony niezwykle interesujący obraz wzajemnych stosunków Mickiewicza z Rosjanami również w latach emigracyjnych poety.

Omawiana praca składa się z uwag wprowadzających, siedmiu rozdziałów zasadniczych, zakończenia, streszczenia rosyjskiego oraz instruktywnego i jakże pożytecznego w tego rodzaju wydaniach indeksu nazwisk. Umiejętnie dobrane motta (fragmenty: *Do przyjaciół Moskali* A. Mickiewicza, *Raportu tajnego agenta w Paryżu do namiestnika Królestwa Polskiego Iwana Paskiewicza*, 1833 i *Listu nieznanego Rosjanina do przebywającego w Paryżu Fiodora Cziżowa*, 1844) doskonale określają wektory rozważań i myśl przewodnią książki.

Uwagi wstępne zawierają zwięzłą charakterystykę źródeł i literatury przedmiotu oraz określają cel i zadania pracy. Charakter kontaktów, znajomości i związków Rosjan z Mickiewiczem, poświadczony przez odpowiednie źródła, wyznacza koncepcję i strukturę książki. Konkretnie zaś metody i techniki badawcze zostały uwarunkowane ogólnymi założeniami teoretycznymi i metodologicznymi. Połączenie metody personalnej z tematyczną jest tu jak najbardziej zasadne i w pełni przekonywające. Należy też wyróżnić szeroko stosowane przez autora tzw. odwrócenie relacji, czyli zasadę podwójnego widzenia problemu (analizowane są nie tylko wypowiedzi Rosjan o Mickiewicz, ale również pieczołowicie wydobyte z zapomnienia sądy poety polskiego o jego rosyjskich interlokutorach).

Pierwsze dwa rozdziały („Księżna Zinajda Wołkońska” oraz „Rodzina Chlustinów”) kontynuują niektóre wątki z jego pracy *Rosjanki w życiu Adama Mickiewicza* (Katowice 1994). Wszakże należy tu mocno podkreślić, iż zostały one uzupełnione o nowe i ważne znaleziska oraz wzbogacone o świeże ujęcia i interpretacje naukowe. Natomiast następne dwa rozdziały („Sergiusz Sobolewski” oraz „«Misjonarz słowianofilstwa» Fiodor Cziżow”) stanowią absolutne *novum* z punktu widzenia całościowego odtworzenia tych tematów. Skorygowane tu zostały liczne błędy, potknięcia i wręcz tendencyjne opinie w dotychczasowej literaturze przedmiotu (np. dotyczące legendy tzw. polskiego pochodzenia Sergiusza Sobolewskiego czy też nazbyt powierzchownych sądów o Fiodorze Cziżowie).

Rosyjskim słuchaczom paryskich wykładów Mickiewicza o literaturze słowiańskiej w Collège de France poświęcił autor rozdział piąty. Nie tylko

zarejestrował tu wiele nazwisk dotychczas nie funkcjonujących w literaturze przedmiotu, ale też ustalił ślady i pogłosy Mickiewiczowskich wykładów w rosyjskiej myśli społeczno-filozoficznej, literaturze pięknej i publicystyce. Dotyczy to zarówno słowianofilów, jak i okcydentalistów. Na specjalne odnotowanie wszakże zasługuje niewątpliwie analiza sześciostrofowego wiersza Fiodora Tiutczewa *Od Rosjanina po przeczytaniu fragmentów z wykładów po Mickiewicza*. Utwór ten odszukała w zbiorach Muzeum Mickiewicza w Paryżu Ksenia Kostenicz i opublikowała trzy strofy we własnym przekładzie prozatorskim.¹ Z kolei Jan Orłowski ogłosił w całości tekst oryginału², a B. Mucha zamieścił przekład filologiczny (s. 110). W komentarzu zaś podkreślił, że „przytoczony w całości wiersz stwarza podstawy do najważniejszej konkluzji, że propagowana przez Mickiewicza z katedry Collège de France idea zjednoczenia Słowian oraz unormowania stosunków polsko-rosyjskich w duchu przebaczenia krzywd i osiągnięcia porozumienia była wówczas bliska Tiutczewowi - orędownikowi wspólnoty jedнопlemiennej” (s. 111).

Z kolei w rozdziale szóstym („Przyjaciele Moskale» - współpracownikami «Trybuny Ludów»”) skoncentrował swoją uwagę na takich postaciach rosyjskich, jak Iwan Gołowin i Mikołaj Sazonow. Warto też zaznaczyć, iż w sposób w pełni umotywowany sprostował funkcjonujący w literaturze błąd (m.in. w komentarzach Emila Haeckera do edycji „*Trybuna Ludów*”, Kraków 1921, s. 60), że Iwan Wojnow (Voinoff) to nie publicysta rosyjski, lecz tylko jeden z pseudonimów Mikołaja Sazonowa.

W ostatnim, siódmym rozdziale („Inni Rosjanie”) B. Mucha przeanalizował krótkotrwałe i epizodyczne kontakty z Mickiewiczem wielu innych Rosjan, którzy pragnęli zobaczyć się z polskim poetą lub też przypomnieć swoje z nim kontakty w okresie rosyjskim, a przede wszystkim złożyć mu cześć, uznanie i uszanowanie. Należeli do nich m.in. księżę Aleksander Gorczakow, księżna Alina Wołkońska (bratanica księcia Nikity Wołkońskiego, męża Zinaidy), księżna Natalia Golicyna, księżna Naryszkin, księżę Grzegorz Gagarin, generał piechoty i były ambasador rosyjski w Paryżu Piotr Tołstoj, malarze Aleksander Kiprieński oraz Alek-

¹ K. Kostenicz, *Nie znany odzew na Prelekcje Paryskie Mickiewicza. Wiersz Teodora Tiutczewa z 1842 roku*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”, R. 8, Warszawa 1973, s. 85-90.

² J. Orłowski, *Неизвестное стихотворение Тютчева к Мицкевичу*, „Slavia Orientalis”, Kraków 1993, nr 1, s. 71-72.

sander i Karol Briułłowowie, poeta Stiepan Szewyriow, znakomity satyryk Mikołaj Gogol, entuzjasta talentu wieszca polskiego i sam poeta, jego serdeczny przyjaciel z czasów rosyjskich Piotr Wiaziemski, znany historyk Michaił Pogodin, bracia Aleksander i Mikołaj Turgieniewowie, słynny anarchista Michaił Bakunin, uczestnik kółka filozoficznego M. Stankiewicza Aleksander Jefriemow, członek kijowskiego Bractwa Cyryla i Metodego Mikołaj Sawicz.

W zakończeniu autor zwięźle sumuje wnioski i sygnalizuje ważniejsze momenty (w tym też prawne aspekty) z pośmiertnych dziejów puścizny Mickiewicza w Rosji. Wyraża przy tym przekonanie, że archiwa i biblioteki mogą kryć jeszcze niejedną niespodziankę. Ale już teraz pragnę z pełnym przekonaniem uwydatnić ten fakt, iż prezentowana tu praca posiada wartości trwałe i epokowe. I ktokolwiek w przyszłości poruszy ten temat, zawsze punktem wyjścia i podstawą do dalszych penetracji źródłowych oraz analiz naukowych będzie omówiona tu książka. Jej główną zaletą jest rozległy i wielojęzyczny materiał źródłowy oraz przeprowadzona *lege artis* analiza i interpretacja naukowa.

Praca wyróżnia się sumiennością w dążeniu do wyjaśnienia najdrobniejszych kwestii, objaśnienia nazwisk, sytuacji, zdarzeń etc. Autor nie tylko demonstrować w wysokim stopniu pracowitość i rzetelność badawczą, ale też posiada predylekcję do zwięzłego, kunsztownego i logicznego wykładu. Do walorów pracy należy też zaliczyć piękny język, żywy styl, precyzję terminologiczną, jasność wypowiedzi. Stanowi więc wzorcowy przykład przekazywania głębokich i różnorodnych treści w sposób jasny, rzeczowy i przejrzysty. Pod tym względem kontynuuje chlubne tradycje polskiego literaturoznawstwa znaczone nazwiskami Ignacego Chrzanowskiego, Juliana Krzyżanowskiego, Stanisława Pigonia, Jana Zygmunta Jakubowskiego, Kazimierza Wyki, Czesława Zgorzelskiego, Jerzego Starawskiego, Mariana Jakóbca, Ryszarda Łuźnego...

Oprócz akcentowanego już w recenzji świetnego znanstwa źródeł i literatury przedmiotu cechuje jej autora rzadko spotykana w ostatnich latach umiejętność właściwego spożytkowania dorobku poprzedników, dawniejszych i nowszych, polskich, rosyjskich, zachodnioeuropejskich, bliskich i odległych pod względem warsztatu, koncepcji i poglądów naukowych.

Prezentowana książka, rejestrująca bogaty materiał poznawczy zawarty w trudno dostępnych źródłach a zarazem podsumowująca stan do-

tychczasowych badań, napisana ze znanstwem i dużą starannością, rzeczowo i spokojnie, daje szeroką orientację w problematyce i wnosi bezsprzecznie ważki wkład do polskiej komparatystyki literackiej. Może też ona stanowić inspirację do dalszych badań, wskazuje bowiem na te zagadnienia, które bądź nie zostały opracowane, bądź stanowią przedmiot sporów i dyskusji naukowych.

Bazyli Białokozowicz, Olsztyn

Leontij Mironiuk, Swietłana Mironiuk, *Liryka Adama Mickiewicza w poetyckiej interpretacji Maksyma Rylskiego*, Olsztyn, Wyższa Szkoła Pedagogiczna 1998, 140 s.

Maksym Rylski, jeden z najwybitniejszych poetów ukraińskich XX wieku i twórca wręcz kongenialnego przekładu *Pana Tadeusza* na język ukraiński, był związany z kulturą i literaturą polską od dzieciństwa. I oto mamy do czynienia z translologiczną pracą o dwóch wybitnych poetach - polskim i ukraińskim, o twórcach, którzy w różnych epokach uczynili wiele, aby wnieść na wyżyny światowe rodzimą literaturę. Poeta ukraiński był zafascynowany twórczością polskiego wieszca, co znalazło swój wyraz w jego przekładach utworów Mickiewicza. A najlepszym dowodem - oprócz *Pana Tadeusza* - są przekłady sonetów, którym M. Rylski poświęcił wyjątkowo dużo uwagi.

Autorzy książki w sposób zwarty i zarazem interesujący przedstawili twórczy wysiłek Rylskiego w procesie przekładów *Sonetów krymskich*. Omówili zasady dokładności, adekwatności, w tym transformacji metaforyki, co w danym wypadku ma istotne znaczenie, a także maestrię muzyczno-słowną tych przekładów. Jak słusznie zauważają, Rylski znakomicie zademonstrował opanowanie poetyki Mickiewicza. Przeprowadzona przez Autorów analiza przekładów Rylskiego na tle innych, często wybitnych tłumaczy i poetów ukraińskich, rosyjskich i czeskich wykazała, że żaden z nich nie potrafił przekazać w swoich przekładach tej adekwatności formalnej i ideowo-estetycznej, jaką zdołał wyrazić Rylski. Przy tej sposobności warto odnotować - o czym zapomnieli Autorzy omawianej publikacji - że znajomość polskiego języka kresowego wyniósł Rylski z rodzinnego domu, ze szlacheckiego zaścianka.

Albert Bartoszewicz, Olsztyn